

Data: czwartek, 30 sierpnia 2007
Gazeta: Głos Skierniewic i Okolicy
Strona: 10
Tytuł: Budują Tradycję
Autor: Beata Maly



10

30 sierpnia 2007 r.

Mirbud S.A.

Spółka specjalizuje się w realizacji obiektów przemysłowych, centrów logistycznych i handlowych, obiektów użyteczności publicznej, jak również w budownictwie mieszkalnym i drogowym.

Prowadzi działalność deweloperską na terenie całego kraju. Zakres działalności obejmuje budowę budynków mieszkalnych, jednorodzinnych, szeregowych i wielorodzinnych. Spółka jest solidnym i docenianym na rynku deweloperem wyróżniającym się pod względem jakości i terminowości wykonywanych usług. Ponadto posiada zaplecze finansowe, techniczne, logistyczne oraz kadrowe, niezbędne do podjęcia i należytego wywiązania się ze złożonych zadań.

Ekoinstal

Spółka powstała z początkiem roku 2006 z połączenia doświadczenia i wiedzy dwóch wspólników Jarosława Stefanowskiego i Andrzeja Szewczyka. Już w pierwszym roku osiągnęła imponujący wzrost.

Zajmuje się usługami oraz handlem w dziedzinie nowoczesnych systemów grzewczych i instalacyjnych. Nie boi się podejmować nowych zadań i z uwagą śledzi wszelkie nowe techniki z dziedziny instalacji sanitarnych.

Zajmuje się przede wszystkim nowoczesnymi rozwiązaniami w ogrzewnictwie jakimi są pompy ciepła i kolektory słoneczne, jednak nieobecne są rozwiązania bardziej tradycyjne: ogrzewanie gazowe, kotłownie olejowe i na ekogroszek.

W najbliższej przyszłości Ekoinstal zamierza zwiększyć stan zatrudnienia i inwestować w rozwój firmy.

ZUE

Zakład Usług Elektrycznych Mirosław Marciniak jest firmą z wieloletnim doświadczeniem w dziedzinie wykonywania instalacji elektrycznych, głównie na obiektach użyteczności publicznej. Zakład pracuje z kilkoma stałymi partnerami świadczącymi kompleksowe usługi budowlane. Stałe inwestujemy i wdrażamy nowe technologie, żeby sprostać oczekiwaniom naszych klientów. Jednocześnie należy podkreślić, że mobilność firmy jest możliwa dzięki zatrudnieniu wykwalifikowanej kadry.

Jartex

Firma Jartex powstała w 1989 roku. Właścicielami firmy są Adam i Jarosław Stefanowscy. Obecnie firma zatrudnia 16 osób. W początkowej fazie działalności firma wykonywała instalacje gazowe, sanitarne i c.o. Obecnie zajmuje się kompleksowym wykonaniem sieci i instalacji sanitarnych oraz gazowych, jak również kotłowniami gazowymi, olejowymi i ekologicznymi na tzw. biomasę.

Firma inwestuje także w nowoczesny park maszynowy, aby sprostać oczekiwaniom obecnego rynku budowlanego.

Zakład Remontowo-Budowlany i Instalacji Sanitarnych Zbigniew Wójcik

Firma powstała w 1989 roku. Zajmuje się głównie instalacjami sieci zewnętrznej, choć wykonuje również prace z zakresu instalacji wewnętrznych. W ciągu ostatniego roku nastąpił dynamiczny rozwój, a co za tym idzie 70-procentowy wzrost zatrudnienia. W chwili obecnej zatrudnia 35 osób.

Gwarantem wysokiej jakości usług jest wykwalifikowana, utosamniająca się z firmą załoga.

Faelbud

„FAELBUD” S.A. w Lublinie działa na rynku budowlanym w centralnej i wschodniej Polsce od 1978 roku, a od 1999 roku w strukturze przedsiębiorstw GRUPY OZARÓW. Zajmuje się produkcją i sprzedażą wyrobów betonowych. Posiada oddziały produkcyjne w Lublinie, Krakowie, Łodzi, Skierniewicach i w Warszawie.

Firma prowadzi aktywną politykę inwestycyjną w południowej i centralnej Polsce. W ostatnich dwóch latach uruchomiona została produkcja stropów żelbetonowych oraz słupów, podwalni i rygli w Lublinie, Warszawie i Łodzi. Duże uznanie na wielkich budowach zyskują wytwarzane przez oddział w Skierniewicach szczelne studnie kanalizacyjne. Wyroby te posiadają wymagane aprobaty techniczne IBD i M oraz COBRTI, a także zostały nagrodzone w 2004 roku złotym medalem na Międzynarodowych Targach Poznańskich.

Po raz trzynasty spotkają się skierniewiccy budowlancy, by wspólnie obchodzić swoje święto

Budują tradycję

- Ten dzień, to okazja do spotkania nie tylko w gronie firmowym – mówi Jerzy Mirgos, dyrektor zarządzający firmy Mirbud S.A., głównego organizatora I3 Skierniewickiego Święta Budowlańca. – Zawsze dążyliśmy do tego, by była to impreza branżowo-miejska. Z roku na rok coraz bardziej dopinamy swego. W najbliższy piątek kilkaset osób będzie bawiło się na XIII Skierniewickim Święcie Budowlańca.

31 sierpnia skierniewiccy firmy budowlane, zgodnie z wieloletnią tradycją, spotkają się na wspólnym święcie. To jedyny dzień w roku, w którym pracownicy, współpracownicy, szefowie, inwestorzy znajdują się w jednym miejscu, w tym samym czasie, by wspólnie poobiesiadować.

- Cieszę się, że takie święto funkcjonuje w naszym mieście – mówi poseł Dariusz Seliga. – To jedyna branża, która się integruje i wychodzi poza własny krąg.

Relaks i integracja
Przez minione 12 lat w gronie organizatorów święta wiele się zmieniło, podobnie jak rozmach i rozmiar całej imprezy. Od początku, jako pomysłodawca i główny organizator występowała firma Mirbud.

- Nie wyobrażam sobie roku bez Święta Budowlańca – mówi Jerzy Mirgos, dyrektor Mirbudu. – To doskonale okazało się do spotkania się pracownikami, kontrahentami i współpracownikami na nieco innym gruncie niż służbowy.

W tym roku do grona stałych uczestników święta dołączyły trzy nowe firmy – Ekoinstal, Jartex i Zakład Remontowo-Budowlany i Instalacji Sanitarnych Zbigniewa Wójcika.

- Święto Budowlańca to przede wszystkim okazja do dnia pracownikom szansy zrelaksowania się, integracji i pokazania im, że doceniamy ich pracę – mówi Andrzej Szewczyk, współwłaściciel firmy Ekoinstal pytany o przyczynę włączenia się w organizację imprezy.

Są powody do świętowania
Andrzej Szewczyk nie ukrywa również, że branżowe święto to także czas, by jego młoda i prężna firma mogła

się pokazać w szerszym gronie.

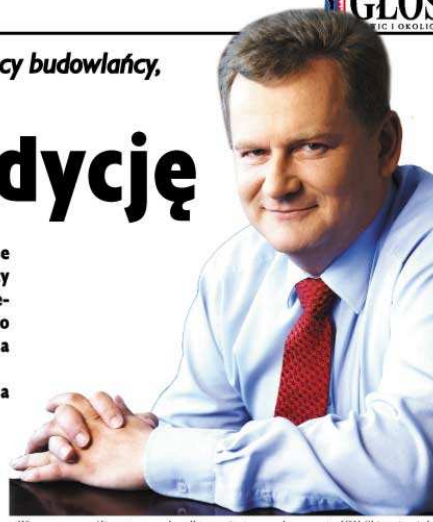
- Na rynku funkcjonujemy od wielu lat, ale obecna koniunktura w branży daje powody do świętowania – mówi Jarosław Stefanowski, współwłaściciel firmy Jartex. – W naszej firmie widzimy się codziennie, ale ta impreza jest okazją, by spotkać się na innym gruncie, żeby pracownicy mogli się zbliżyć. Współpracujemy na co dzień z Mirbudem, jednak to tak duża firma, że nie sposób poznać wszystkich, to Święto jest również okazją do nadrobienia zaległości.

Zbigniew Wójcik, właściciel Zakładu Remontowo-Budowlanego wcześniej nie włączał się w organizację święta, bo jak sam mówi, miał małe grono pracowników. Firma różnie, więc właściciel postanowił przyłączyć się do branżowej imprezy.

- Nasi ludzie przyjdą na to Święto z rodzinami, będą mogli poobiesiadować we wspólnym gronie – mówi Wójcik. – Chciałbym, by trochę się odprężyli i zintegrowali.

Rośnie z roku na rok
W ostatnich latach impreza poważnie się rozrosła. Z roku na rok powiększa się liczba jej uczestników, udoskonalany jest również program.

- Firma się zmienia a wraz z nią Święto. Nie może zabraknąć stałych elementów - meczu siatkówki i konkurencji sprawnościowych – mówi Jerzy Mirgos. – Wszystkie lubimy te zawody i doskonale się bawimy. Wiem, że pułchary zdobyte za szatfę z jajkiem, żrut zaprawą do celu, czy wścigi ślasy przechowywane są przez zwycięzców do dziś.



- Wierzę w szczęśliwą trzynastkę, dlatego jestem przekonany, że XIII Skierniewickie Święto Budowlańca będzie wyjątkowo udane - mówi Jerzy Mirgos.

Wierni świętu od lat pozostają Stanisław Adamczyk, prezes skierniewickiego Faelbudu i Mirosław Marciniak, właściciel Zakładu Usług Energetycznych.

- Słowa uznania i wdzięczności należą się Jerzemu Mirgosowi za ogromne zaangażowanie w coroczną organizację Święta – mówi Stanisław Adamczyk. – W prawdzie w tym roku nie ma z nami kilku firm, które zawsze włączały się w Święto, ale jest nadzieja, że w latach kolejnych wrócą.

- Jesteśmy na Święcie od samego początku – mówi Mirosław Marciniak. – Jestem przekonany, że w kolejnych latach to się nie zmieni. To ważna dla nas i naszych pracowników impreza. Przede wszystkim jest to czas byśmy mogli sobie podziękować za kolejny wspólnie przepracowany rok.

Nic bez sztucznych ogni
W tym roku zabawę uczestnikom Święta uatrakcyjni występ kabaretu Pirania oraz zespół Omen Band. Piknik nie byłby ważny, gdyby o godzinie 21 nieba nad Mirbudem nie rozświetlił pokaz sztucznych ogni.

- Na pewno nie zabraknie tego elementu imprezy – zapewnia Jerzy Mirgos.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się parlamentarzyści – Dariusz Seliga,

Elżbieta Radziszewska, Krystyna Ozga i Artur Ostrowski, wojewoda Helena Pietraszkiewicz, marszałek województwa Włodzimierz Fisiak, władze miasta, powiatu i samorządowcy z regionu skierniewickiego.

- Cenię to Święto i uważam, że jest bardzo potrzebne – mówi poseł Dariusz Seliga. – Wiem, jak ciężko pracuje się w budownictwie, nierzadko w trudnych warunkach. Sam tak kiedyś pracowałem. Swoją obecnością na tej imprezie chce oddać szacunek należny tym ludziom za ich ciężką pracę.

Warto podziękować

Leszek Trębski, prezydent Skierniewic, również mocno podkreśla wależność Święta.

- To już tradycja – mówi. – A po sezonie ciężkiej pracy ludziom należy się chwila wytchnienia i możliwość dobrej zabawy we wspólnym gronie. Cieszę się, że są firmy, które tę tradycję kultury wuj, bo przecież ich pracownicy to mieszkający miasta.

- Za każdy przepracowany wspólnie rok warto sobie podziękować – mówi Jerzy Mirgos. – Zwłaszcza, jeśli na minione miesiące wszyscy możemy spojrzeć z satysfakcją. Nieczęsto mam okazję by spotkać się ze wszystkimi swoimi pracownikami w jednym miejscu i osobliście powiedzieć im, że im dziękuję, porozmawiać i wspólnie spędzić miło czas. Dlatego ta impreza jest tak ważna dla mnie i dla ludzi.

Beata Maly



Zesławotyczny piknik zgromadził ponad 600 osób - było wspólne biesiadowanie, coroczny mecz siatkówki oraz wiele innych atrakcji. W tym roku również ich nie zabraknie.

